

LESZEK SZCZEPAŃSKI

ur. 1933; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Projekt Lublin. Opowieść o mieście, strajki w 1947 roku, młodzież szkolna

W 1947 roku młodzież szkolna wyległa na ulicę

Wychodzę z domu, idę Alejami Racławickimi - idzie grupa studentów, uczniów, mówią: "Stary, wracaj". -"Co?" -"Nie ma lekcji". -"Jak to nie ma?" -"Jest strajk". [19]47 rok, listopad chyba czy grudzień. Wiem, że było zimno. Jakieś demonstracje drobne polityczne zrobiła grupa uczniów ze Szkoły Budownictwa. I tych uczniów milicja zgarnęła. Jak się o tym dowiedzieli koledzy, to zrobili strajk i ten strajk się rozszerzył na wszystkie szkoły. Jedynie siostry Urszulanki nie chciały puścić swoje uczennice, bo się bały. To nasi koledzy tam pod okna chodzili i wołali, krzyczeli, przeszkadzali w lekcjach, po to, żeby one wyszły, nie siedziały. Zrobił się ruch, w każdym razie, na ulice wylała się młodzież szkolna. To się komunistom nie podobało. Transport kołowy, głównie ciężarówki z plandeką [pojawiły się na ulicach], i tak jak Niemcy łapali na łapankę, tak tą młodzież zgarniano. Ojciec krzyczał, bym nie wychodził na ulicę. I dobrze, po co mi to było, wywożono ich trzydzieści do pięćdziesięciu kilometrów od Lublina. I tam rozpuszczano, żeby w zimnie sobie wrócili pieszo do domu albo jeszcze polewano wodą. I tak trwało to kilka dni, ale dzięki zdecydowanej akcji milicji obywatelskiej udało się tą całą historię, to wszystko stłumić.

Data i miejsce nagrania	2016-06-07, Lublin
Rozmawiał/a	Joanna Majdanik
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"